

W 2004 roku Instytut Sobieskiego przedstawił koncepcję Wysłuchania Publicznego, której autorami byli Paweł Dobrowolski i Łukasz Gorywoda. Obecnie, Paweł Dobrowolski apeluje o przeprowadzenie publicznego wysłuchania w sprawie Otwartych Funduszy Emerytalnych.

Na razie w dyskusji o OFE dostaliśmy wszystko, tylko nie pełnie informacje i wyliczenia. Rząd zamiast przedstawić obywatelom białą księgę ze wszystkimi istotnymi informacjami o proponowanych zmianach raczył nas przeciekami z dyskusji pomiędzy ministrami Fedak, Rostowskim i Bonim. Gdy przyszedł czas na publiczną prezentację pomysłu dostaliśmy konferencje prasowe premiera i ministrów, oraz felietony ich autorstwa z różnymi, czasem sprzecznymi powodami dla których zmiany są potrzebne. Kakofonia w mediach i zdezorientowanie obywateli narastają.

Tak dalej być nie powinno. Proponowana zmiana dotyczy bezpieczeństwa finansowego każdego Polaka, wypłacalności budżetu, oraz kluczowej dla gospodarki decyzji o tym jak będziemy oszczędzać na emerytury młodych Polaków. Zmiana OFE jest zbyt poważnym działaniem, by za dyskusję wystarczyły konferencje prasowe i felietony.

Jednak białej księgi spójnie i wyczerpująco przedstawiającej wiedzę i plany rządu w sprawie OFE raczej już się nie doczekamy. Rząd ogłosił nam mniej więcej co zrobi, bez podania szczegółowych powodów oraz propozycji zmian. Widocznie czuje, że obywatele nie zasługują na wyczerpujące informacje w tak ważnej sprawie. Nie jesteśmy jednak bezbronni. Możemy domagać się przeprowadzenia w Sejmie wysłuchania publicznego w sprawie OFE. Wysłuchanie zgodnie z artykułami 70a do 70i regulaminu Sejmu można przeprowadzić na pisemny wniosek pośła o podjęcie uchwały w sprawie przeprowadzenia wysłuchania publicznego. Uchwała o przeprowadzeniu wysłuchania publicznego podejmowana jest przez komisję, do której projekt został skierowany po zakończeniu pierwszego czytania projektu, a przed rozpoczęciem jego szczegółowego rozpatrywania.

[mc4wp_form id="84"]

Jeśli rząd ma taki dobry plan na zmiany w OFE to jeden dzień na publiczną dyskusję nie zaszkodzi. A zestawienie argumentów rządowych i wysłuchania argumentów przeciw pozwoli nam wszystkim lepiej zrozumieć nasze sprawy wspólne. Dzięki publicznemu wysłuchaniu chaotyczne przekrzykiwanie się o OFE może zamienić się w rzeczową dyskusję.

Warto przy tej okazji naprawić publiczne wysłuchanie. Gdy siedem lat temu propagowałem wprowadzenie wysłuchania publicznego do polskiego porządku prawnego jednym z istotnych warunków było kończenie każdego wysłuchania podsumowaniem wniosków. W tekście („Publiczne Wysłuchanie.”, Paweł Dobrowolski, Łukasz Gorywoda, Instytut Sobieskiego, Warszawa, listopad 2004), który stał się podstawą do wprowadzenia wysłuchania publicznego do polskiego prawa pisałem:

- „18. W terminie nie dłuższym niż siedem dni po zakończeniu publicznego wysłuchania przewodniczący komisji przedstawia komisji oraz udostępnia obywatelom streszczenie wysłuchań oraz wypływające z nich wnioski. Dokument ten nie może być dłuższy niż trzydzieści stron maszynopisu.
- 19. W ciągu kolejnych siedmiu dni każdy członek komisji może na nie więcej niż trzech stronach maszynopisu skomentować raport przewodniczącego. Uwagi członków komisji stają się częścią protokołu z publicznych wysłuchań.
- 20. Streszczenie przygotowane przez przewodniczącego oraz uwagi członków komisji stanowią raport komisji z publicznego wysłuchania.”

Wysłuchanie publiczne udało się wprowadzić do prawa i obyczaju dzięki zaangażowaniu wielu ludzi dobrej woli, oraz szerokiej koalicji organizacji pozarządowych. Niestety posłowie wprowadzając wysłuchanie publiczne ustanowili, że zamiast wniosków z wysłuchania publicznego będzie stenogram, czyli słowotok. Co gorsza niedobrym zwyczajem stało się, że stenogram ten upubliczniany jest w wiele tygodni po samym wysłuchaniu. Warto poprosić by z okazji publicznego wysłuchania na temat OFE zamiast stenogramu było podsumowanie wniosków z dyskusji, w terminie nie dłuższym niż dwa tygodnie.